

Koszt i koszmar weta

23 listopada 2024

Dokument S/2024/835 głosowany przez Radę Bezpieczeństwa ONZ jako wniosek o „natychmiastowe i trwałe zaprzestanie ognia w Gazie” znów przepadł z powodu weta USA. W głosowaniu -14 członków opowiedziało się za wnioskiem, a jedynie przedstawiciel Ameryki był głosem przeciwnym; nikt się nie wstrzymał. Przewodnicząca zakomunikowała, że z powodu owego pojedynczego głosu rezolucja nie została przyjęta. Po głosowaniu uczestnicy mieli możliwość wygłoszenia oświadczeń. Zainteresowanie wzbudziła wypowiedź ambasadora Algierii Amara Bendjama, toteż ją przytaczamy poniżej.



Wypowiedź ambasadora Algierii

Przed wszystkim wyrażę podziękowania wszystkim, którzy poparli rezolucję zaproponowaną przez 10 pochodzących z wyboru członków, będących wyrazicielami woli społeczności międzynarodowej. Smutnym jest dzień dzisiejszy dla Rady Bezpieczeństwa, dla Organizacji Narodów i całej światowej opinii. Propozycja rezolucji odrzucona w dniu dzisiejszym, przerywa 5-miesięczną ciszę od poprzedniej próby. Przez całe 5 miesięcy Rada Bezpieczeństwa pozostawała bezczynna. Omawiany tekst był daleki od ideału, ale przedstawił bezwzględne minimum, które nas powinno zjednoczyć. Mój kraj – Algieria, zawsze popierała wprowadzenie decyzji Rady Bezpieczeństwa i narzucenie sankcji na tych, którzy przeciwstawiają się zbiorowej woli narodów. W aktualnej sytuacji, zgodnie z rozdziałem 7 „Karta Narodów Zjednoczonych” uważaliśmy za zasadne przyjęcie dokumentu, zwłaszcza że podczas rozmów poczyniono szereg ustępstw. Mimo to jedyny członek woli zablokować każde działanie, wszelkie działanie tej Rady.

Dzisiaj mamy jasne przesłanie adresowane przede wszystkim do sił okupacyjnych Izraela: możecie nadal uprawiać bezprawny proceder oparty na zbiorowej odpowiedzialności narodu palestyńskiego przy całkowitej bezkarności. W tej izbie cieszyć się bezkarnością. Dla Palestyńczyków jest to kolejna jasna wiadomość, że kiedy zdecydowana większość świata łączy się solidarnie z wami w walce, reszta pozostaje tragicznie obojętna na wasze cierpienie.

Musimy zadać sobie jako istoty ludzkie pytanie: czy jeszcze nie dość, że 44 000 Palestyńczyków zostało zabitych w Gazie, z których 70% to dzieci i kobiety. Ilu jeszcze musi zginąć, zanim ta Rada narzuci zawieszenie ognia? Czy nie dość, że liczba osieroconych w Gazie sięga 17 – 18 tysięcy? Dla wielu z nich nie pozostał przy życiu ani jeden członek rodziny, który mógłby się nim zaopiekować. Gaza znana niegdyś jako miasto dzieci, stała się miastem sierot. Ile jeszcze trzeba osieroconych dzieci, zanim ta Rada podejmie działanie. Czy nie wystarczy, że ponad 170 dziennikarzy zostało zabitych w Gazie i ilu więcej musi zginąć, żeby ta Rada podjęła działanie.

Koledzy, izraelska władza okupacyjna zamordowała większą liczbę dziennikarzy w ciągu zaledwie jednego roku, niż suma tych, którzy stracili życie w II wojnie światowej i w wojnie w Wietnamie łącznie. Gdzie są ci głosiciele obrony praw człowieka, wolności słowa? Dlaczego oni milczą w obliczu tak wielkiej tragedii i okrucieństwa? Czy jeszcze nie dość, że 326 pracowników pomocy (humanitarnej) zostało zabitych, co jest najwyższą liczbą strat odnotowanych w historii tej działalności. Ilu jeszcze musi poświęcić swoje życie, żeby ta Rada ogłosiła sankcje? Ponad 1000 pracowników personelu medycznego zostało zabitych. Ilu jeszcze musi zginąć, żeby ta Rada podjęła działania decyzyjne? Czy nie wystarczy, że cała ludność Gazy została siłą zmuszona do opuszczenia miejsc zamieszkania i stanąć w obliczu głodu w tej chwili, gdzie wielu już zmarło z głodu? Ilu więcej musi być zagłodzonych dziś na śmierć, żeby ta Rada zareagowała?

Na przestrzeni roku Rada przyjęła 4 rezolucje, prowadzono rozmowy, napłynęły apele z całego świata, mimo to nic nie powstrzymało morderczej izraelskiej maszyny w Gazie. Powód jest boleśnie czytelny: przywódcy Izraela działają przy pełnej wiedzy, że cieszą się bezkarnością. Cieszą się bezkarnością. Mają pewność, że ta instytucja-Rada Bezpieczeństwa, z zadaniem obrony pokoju i bezpieczeństwa zgodnie z „Kartą Narodów Zjednoczonych” będzie blokowana przed przerwaniem ludobójstwa.

Dzisiaj straciliśmy szansę. To fiasko przybierze niszczące konsekwencje dla ładu międzynarodowego. Zapewniam jednak, że to nie po raz ostatni Rada Bezpieczeństwa musiała zająć się rozwiązaniem problemu Palestyny. Zgodnie z tym co mówiliśmy wcześniej, niebawem wrócimy do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem natychmiastowego i bezwarunkowego oraz trwałego zaprzestania ognia w Gazie. Kolejnym razem wyrazimy żądanie bardziej zdecydowanym językiem zgodnie z rozdziałem 7-ym „Karty Narodów Zjednoczonych”, bo nie ustąpimy w wysiłkach dotąd, aż Rada podejmie zdecydowane działanie. Dziękuję”.

Autorstwo: Amar Bendja

Wstęp i tłumaczenie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: wolnemedi.net